

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

SIAROD KAMUNISTAŲ.

Astatnim časam polskija wilenskija hazety časta pišuć ab baraćbie ū Polšcy miż kamunistami biełaruskimi i polskimi. Ab hetaj baraćbie dawiedwajucca jany pieraważna z biełaruskich kamunistyčnych hazet „Čyrwony Ściah“ i „Bałšawik“, katoryja, reč zrazumiełaja, drukujucca tajna i pašla tak-ža tajna pašyrajucca.

Woś-ža z polskich wilenskich hazet („Słowo“ i „Dzien. Wil.“), jakim uspomnienija hazety kamunisty „Partyi Zachodniaj Biełarusi“ pasyłajuć, jak widać, akuratna, my dawiedwajemsia mnoha čaho cikasawa i ważnaha.

Biełaruskija kamunisty ū Polšcy doŭhi čas byli całkom zaležny ad Centralnaha Kamitetu kamunistaŲ polskich. Adnak u kancy hetaja zaležnaść kamunistaŲ biełaruskich, widać, stałasja niemahčymaj i jany wyraklisia nad saboj apieki polskich kamunistaŲ i stwarjyli partyju KamunistaŲ Zachodniaj Biełarusi z swaim asobnym Centralnym Kamitetam.

Tut treba adznačyć, što kamunisty Zachodniaj Ukrainy daŭno ūžo zrabili heta samaje i što kamunisty Zachodniaj Biełarusi pašli za prykładam ukraincaŲ.

Baraćba miż kamunistami Zachodniaj Biełarusi i kamunistami polskimi pryniała duža wostry charakter. Woś što ab hetym piša „Słowo“ (Nr. 45), začerpuŭszy wieści z Nr. 3 „Bałšawika“:

...„Treci numar wyjšaŲ prypożniŭšysia, što stałasja zusim nia z pryčyny čutkaści našych uładaŲ biašpiečnaści, a dzieła kanfliktu pamiż centralnym kamitetam kamunistyčnaje

partyi Zachodniaje Biełarusi i takim-ža kamitetam polskaje kamunistyčnaje partyi“.

„Adozwa centralnaha kamitetu kamunistyčnaje partyi Zachodniaje Biełarusi, źmieščanaja ū Nr. 3 „Bolšewika“, addaje „na sud kamunistyčnaha sumleńnia“ fakt **razbureńnia kanšpiracyjnaje drukarni**, jakaja drukawała dźwie hazety: „Čyrwony Ściah“ i „Bolšewik“, — „chałopami centralnaha kamitetu polskaje kamunistyčnaje partyi“. „Niezależna ad hetaha — kaža adozwa — C. K. Polšcy praz swaich ahientaŲ pačaŲ šyryć najbrudniejšuju brachniu ab siabroch C. K. partyi Zachodniaje Biełarusi, dy pačaŲ raskanšpirowywać partyjnyja sekrety. Wšechpolski C. K. naśladowuje italjańskich fašystaŲ u baraćbie z kamunistami i h. d.“ U kancy adozwa zaklikaje ūsich kamunistaŲ usich krajoŲ dać acenku hetaha „**niačuwanaha ū historyi rewalucyjnaha ruchu złačynstwa**“.

„Dzien. Wil.“ (Nr. 49) z Nr. 4 „Bałšawika“ ūžo dawiedwajecca ab tym, što kamunisty Zachodniaj Biełarusi, adarwaŭšysia ad Warszawy, imknucca da spałučeńnia z kamunistami Zachodniaj Ukrainy. Woś što pawodle „Dziennika Wil.“ miż inšym piša „Bolšewik“ Nr. 4: „Siańnia, kompartyja Zach. Biełarusi, kali jana ūžo ūreście aswabadziłasja ad panawańnia Centralnaha Waršaŭskaha Kamitetu i wydaje swaje hazety biez Waršaŭskaj cenzury, — zwaročwajecca da kompartyi Zach. Ukrainy z haračym zaklikam złučyć swaje siły i zhodna ūderyć na supolnaha woraha — polskich akupantaŲ. Usio heta nia moža być rastłumačana niejkimi zwyczajnymi nieparazumieńniami kamunistaŲ polskich i biełaruskich. Nie. Tut jość pryčyny hłybiejšyja. Nawat „Dzien. Wil.“ kaža, što heta nia jość spor siamiejny, ale hłybiejšy i pryncypowy.

Jość čutki, što abiedzwie panujučyja kamunistyčnyja partyi: polskaja i rasiejskaja winu hetaha sporu i padziełu ŭskładajuć na kamunistau biełaruskich, čwierdziačy, što jany zarazilisia nacyjanalizmam i što zhubili z pradwačej ideał socyjalnaj rewalucyi i socyjalnaha wyzwaleńnia ŭsich pracounych biaz rožnicy narodnaści.

Adnak nam zdajecca, što sprawa sapraŭdy krychu inakš wyhladaje.

„Słowo“ (Nr. 45) tłumačyć, što ŭ asnowie hetaje baračby lažyć taja samaja polska-biełaruskaja nacyjanalnaja baračba, jakaja wiadziecca ŭ-wa ŭsich halinach žyćcia Zachodniaje Biełarusi; što i kamunistyčnaja partyja Zachodniaje Biełarusi i polskija kamunisty nia choćuć zračysia niekatorych swaich nacyjanalnych imknieńniaŭ.

Užo z hetaha bačym, što kali i sapraŭdy šukać winy sporu miž biełaruskimi i polskimi kamunistami ŭ nacyjanaliźmie, to „wina“ heta znachodziцца ŭ adnalkowaj miery jak pa adnej, tak i pa druhoj staranie.

Ale jdziom dalej. „Przegląd Wileński“ (Nr. 4) u chronicy pad zahałoŭkam „nacjonalizm komunistyčny“ piša: „...Spor paŭstaŭ na hrunie imperjalistyčnych i nacjonalistyčnych imknieńniaŭ kamunistau polskich u adnosinach da kamunistau biełaruskich; spor heny ciapier pryniaŭ charakter wostraj i atkrytaj baračby, katoraja dawiała ŭ kancy da ta-

ho, što ahienty Centralnaha Kamitetu polskaj kamunistyčnaj partyi žniščyli tajnuju drukarniu C. K. Zachodniaj Biełarusi. Heta jość niazwyčajna charakterny prajaŭ našych časaŭ, pakazwajučy na ŭpadabańnie da adnolkawych sposabaŭ dziejnaści, jak skrajnaj lewicy, tak i skrajnaj prawicy“.

Hetak aceniwaje baračbu miž kamunistami „Przegl. Wil.“, wyrazna zaznačajučy zaborčyja i nacyjanalistyčnyja imknieńni polskich kamunistau adnosna da kamunistau biełaruskich. Dy jano i peŭna: nie zdabra biełaruskija kamunisty, nie zwažajučy na niaroŭnyja siły, rašuča admowilisia ad zaležnaści ad kamunistyčnaha Waršaŭskaha Centru.

Aceniwajučy taki śmieły pastupak biełaruskich kamunistau, my musim adznačyć jaho, jak fakt duža zdarowy i pažadany, bo tumanynja latucieńni ab socyjalnym wyzwaleńni pracounaj Biełarusi, biaz uwahi na narodnuju jaje kulturu, praŭdu kažučy, dajuć nia mnoha, a da taho mnohim jak palakom, tak i maskoŭcam słužać tolki parawanam ich zaborčych imknieńniaŭ.

Pawodle nas: dać pracounamu biełarusu ŭładu i ziamlu, heta bolš-mienš znača: wyzwalić jaho socyjalna i palityčna, a niadać jamu jaho rodnej biełaruskaj kultury,—na dalejšuju metu nie wiadzieć da ničoha, bo biez swajej biełaruskaj kultury biełarus taki ŭłady ani ziamli sapraŭdy ŭ swaich rukach nia ŭтрымае.

AD. STANKIEWIČ.

DOKTOR FRANCISIAK SKARYNA — PIERŠY DRUKAR BIEŁARUSKI.

(1525 — 1925).

(Praciah, hl. „Kryn.“ Nr. 9).

II. Pačatki biełaruskaha drukarstwa i ahułam uschodnia-sławianskaha.

Drukarskaja štuka, jak my ŭžo adznačyli, pačaŭšysia ŭ Niamieččynie, pawoli pašyralasia na susiednija krainy i ŭreście dakaciłasia da sławian, jak da zachodnich, tak da paŭdzionnych i ŭschodnich, heta znača: da Čechaŭ, Palakoŭ, Serbaŭ i Baŭharaŭ, Biełarusaŭ, Maskoŭcaŭ i Ukraincaŭ.

Adnak, heta štuka dachodziła da sławianskich narodaŭ pawoli, asabliwa da sławian uschodnich, jak najdalej lažacych ad Zachodniaj Eŭropy. I dzieła hetaha Biełarusy, Ukraincy i Maskoŭcy, nia mohučy dawoli doŭhi čas zasnawać drukarstwa ŭ swaich krajoch, byli prymušaŭny karystać z drukarniaŭ swaich najbliżejšych susiedziaŭ.

Z zachodnich sławian, jak my ŭžo ŭspaminali, pieršyja paznalisia z drukarstwam 1476 h. Čechi ŭ Prazie i ŭ 1491 h. Palaki ŭ Krakawie.

Ad hetych, jak najbliżejšych susiedziaŭ, drukarstwa dostałasia da sławian paŭdzionnych: Serbaŭ i Baŭharaŭ u Cetinii 1493 h.

Ale nas tut cikawiać druki ŭschodnia-sławianskija, druki prodkaŭ troch swajackich narodaŭ: Biełarusaŭ, Ukraincaŭ i Maskoŭcaŭ.

Pieršyja drukawanyja Kirylicaj knižki ŭ stara-sławianskaj mowie, praznačanyja pradusim dla Biełarusi i Ukrainy, byli drukawany nie na Bačkaŭščynie, ale ŭ Polššy ŭ Krakawie. Drukawańniem knižak dla našych staron займаўsia tam niemiec Šwajpolt Fiol. U 1491 h. jon wydaŭ pa stara-sławiansku knižki: „Oktoich“, „Časosłowiec“, dźwie „Triodi“ i „Psałtyr“.

Knihi Fiola žjaŭlajucca adnak-ža pamiatkami biełarуска-ŭkrainskaha duku na čužynie. Heta dawoli jasna widać, jak z pošlesłoŭjaŭ i ŭwahaŭ wydaŭca, tak i z samoha žmiestu knižak.

Dla prykładu woźmiem niekalki wyražnieńiaŭ z knih Fiola. U kancy „Ošmohłaśnik“ (Oktoich) čytajem: **Dokončana bysć sija kniha ou wielikom hradzie ou Krakawie, pri dzierzawie wielikaho korola polskaho Kazimira, i dokončana bysć mieščaninom Krakowskym Šwajpoltom Fieolem.** Abo iznoŭ na 383 liście ŭ Časosłowie pišacca hetak: „to jesć ličba da toi knihi, jako imajuć tietradzi byci ot počatku aź do konca odna tietradź, podla jedinoje, i tyż odin list podla druhoho“.

Woźmiem tak-ža nikatoryja paasobnyja słowy

Wyzwolenie socyjalnaje i palityčnaje kožnaho narodu musić iści nierazryŭna razam z wyzwaleńniem narodna-kulturnym i naadwarot. Hetyja rečy žwiazany miž saboj arhannična.

Nia sumniwajemsia, što biełaruskija kamunisty, zmahajučysia z kamunistami polskimi, miž inšym i heta mieli na ŭwazie i što za swoj sapraŭdy śmieły pastupak pacierpiać jany nia mała, ale historyja biełaruskaha wyzwalskaha ruchu ahułam acenić jaho, jak zdarowaje instyktoŭnaje imknieńnie biełaruskaj dušy jak takoj, da woli i niezaležnaści.

M. Krušyna.



7 Sakawika h. h. prypadaje 75-ci letni jubilej wialikaha wučonaha Sławianščyny, T. Masaryka, Prezydenta Českaje Respubliki. Biełaruskaje hramadźianstwa horača witaje Česki Narod z jaho wydatnym Prezydentam i dzielić radaść z pryčyny tak wialikaha świata.



z knih Fiola, jak: k tobie, w sobie, otcu, praznik, praznujeć, mučnik, twoemu, trojciu, dawšomu i inšyja.

Jak z celych prywiedzienych skazaŭ, tak i z hetych paasobnych sloŭ widać, što knihi Fiola biazumoŭna byli praznačany dla Biełarusi i Ukrainy i što jany nie biez padstawy pawinny być zaličany da biełaruska-ukraïnskich pieršadrukaŭ.

A stałasja heta tak: abo rukapisy, z jakich drukawaŭ Fiol, byli pachodžańnia biełaruska-ukraïnskaha, i ŭžo mieli adstupieńnie ad mowy stara-sławianskaj na karyść mowaŭ biełaruskaj, ci ukraïnskaj, dy takim čynam pierajšli ŭ druki, — abo drukary, ci karektary ŭ Fiola byli Biełarusy i Ukraincy, i jany, składajučy słowy, abo ich papraŭlajučy, dapuskali biełaruska-ukraïnskija „pamyłki“.

Pašla nadrukawańnia ŭspomnienych niekalkich knižak, Fiol byŭ za pracu swaju aryštawany i takim čynam byŭ prymušany pakinuć swaju cennuju pracu. U toj jašče čas „silnyja hetaha świetu“ nia ŭsie na drukawanaje słowa hladzieli łaskawym wokam. Jany jaho pierawažna bajalisia, jak aružža nowych dumak, nowych świetahładaŭ.

Kali štuka drukarskaja stawałasja što-raz slaŭniejšaj i čutki ab joj pašyrylisia na Uščod Eŭropy, Biełarusy pieršyja pasiarod swaich susiedzaŭ zadumali drukawać knižki sami i pradusim dla Biełarusi. Dapiać hetaj mety padniaŭsia wučony taho času Bie-

ŠTO JOŠĆ, A ČAHO NIAMA.

Jość u nas niepastajanstwa,
Mlaŭkaść, chistkaść, džwie dušy.
Ad niawiery trusaść, pjanstwa,
Ciah schawacca dzie ŭ hłušy.

A niama adzinstwa čynu,
Wiery ŭ pracu ruk swaich.
Hubim samachoć ajčynu,
Kab šukać jaje ŭ čužych.

Jość biazmetnaja rabota
Z pad prymusu ad wiakoŭ.
Spawiła narod dramota,
Bo żywje biaz čynu, sloŭ.

U nas niama adwažnaj woli
Biełarusam wyjści ŭ świat.
Nia było dla našaj doli
Tworčaj pracy, jasnych met.

Jość daŭžeznaja pramowa
Jak żywiom, jak żyli pierš,
Dy niama swabody słowa,
Kab dakončyc hety wierš.

A—na.



łarus „w lekarskich naukach doktor Francisk Sko-rina iz sławnaho hrada Połocka“.

Adnak, i jon, widać, nie ŭwažaŭ mahčymym prystupić da hetaj pracy ŭ swajej rodnaj Biełarusi i spoŭnić swaje plany pajechaŭ u Českuju Prahę. A plany jaho byli niazwyčajnyja i nie takija, jak choćby henyh, što drukawali knižki ŭ Fiola.

U henyh była meta nadrukawać knihi dla ahułnaha ŭżytku ŭschodnich sławian mowaj stara-sławianskaj, i tolki prypadkam, jak wiedajem, u mowu stara-sławianskuju ŭkradalisia słowy i wyrażeńni biełaruska-ukraïnskija.

Plany Fr. Skaryny byli kudy šyrejšyja i hłybiejšyja. Jon nadumaŭsia „wrozumienija radi prostych ludziej“ nadrukawać dla Biełarusi knižki ŭ mowie biełaruskaj.

Woš-ža ad 1517 h. Skaryna prabywaje ŭžo ŭ Prazie, dzie pracuje nad pierakładam Biblii na biełaruskiju mowu, robić zahady dzieła pryhatawańnia litarau, a tak-ža naładžańnia ŭsiej drukarskaj sprawy. Swajej wialikaj ideaj zaniaŭsia Skaryna rašuča, što ŭžo ŭ 1517 — 1519 h. h. byli pierakładzieny na ta-hačasnuju literaturnuju biełaruskiju mowu i nadrukawany 22 biełaruskija knižki Staroha Zakonu a tak-ža i Psalmy.

Biełaruskaja Skarynaŭskaja Biblija jość takim čynam nia tolki pieršaj drukawanaj Biblijaj na ŭschodzie sławianstwa, ale da taho jana jość i pieršaj Biblijaj u narodnaj mowie siarod taho-ž sławianstwa.

DA NAS PIŠUĆ.

OT I „KULTURA“!

Šemiatawa, Świancianskaha paw. Aühustyn Charewič z wioski Surwiły buduże sabie chatku. Kupiŭ jak mabyć drewa ŭ Skirmunta i pačaŭ rabić zrub tymčasowa na humnišcy. Wiedajućy, što ciapier na ūsio patrebny plan, pajšoŭ jon spytać hminu, jak i što. Wojt rastłumačyŭ, što „można pačakać, a jak miesca wybiareš na dom, tady j plan treba mieć“. Aż woś wyšla licha. U pałowie studzienia žjaŭlajecca ŭ wiosku kamandant, šukajućy pryčyny, kab pratakoły pisać. Zajšoŭ da Charewiča, a jak haspadara nia było doma, tak pryčapiŭsia da chatnich, našto dom biaz planu stawiać. Brat małodšy haspadara kaža jamu, „što darma pan čepišsia“. Tady kamandant zatupaŭ, załaiŭsia čysta polskimi sławami, abiacau „zėby wybić“, napaločaŭ žonku haspadara (jana ŭ ciazku była“), staruju matku i dziaciej, katoryja z strachu rasplakalisia. Abłaiŭšysia tak, wylacieŭ z chaty, niakončyŭšy pratakołu. Aż nadziwicca nia moh z takoha ździeku susied Michaś Surwiła, jaki zajšoŭ u chatu zara pa kamandancie. A pratakoł taki špisa-li pašla palicyjanty.

Nu, dobra. 10-ha lutaha pryjażdżaje ŭ Šemiatawa sam Delehat z Wilni pan Račkiewič. Wypchnuli ludcy nieadważnaha Charewiča, kab raskazaŭ Delehatu swaju kryŭdu. Delehat wietliwa paśluchaŭ i abiacau być sprawiadliwym. Tolki što adjechaŭ Delehat, aŭ kali ŭzwaliacca kamandant na Charewiča! Tak napužaŭ biadaka, što toj baicca ciapier wyjści, kab nie kałoć wačej palicejskaha.

U čačwier wiečaram pryjšoŭ kamandant da Charewiča i dawaj pahraŭać jamu ūsialak: „Wiecie wy, kto ja jestem?“ Było tam šmat ludcoŭ. Tak sołtys Jan

Skwarciany i kaža: „Wiedama čto — palicejski kamandant“. Pry hetym zaŭważyŭ, što niahoža tak publična ździekawacca nad narodam. Kamandant abiacau, što jašče i jaho prawučyć i — pajšoŭ sabie.

Nazaŭtra sołtys Skwarciany byŭ u Šemiatawie. Palicyjanty spatkali jaho na wulicy, zawiali da „pastarunku“ i tam kamandant začau bicca. Pad tuju paru prachadzili mima Aühustyn Charewič, Jozef Surwiła i Michaś Waškiewič. Pačuŭ jany kryk: „Ludzi ratujcie!“ i ŭbačyli zara sołtysa biaz šapki, zapłakanaha. Žaliŭsia jon pierad usim miastečkam na swaju kryŭdu. Ale ciapier kamandant tak zastraŭyŭ jaho, što jon adroksia, byccam jaho bili, a nawat — jak kažuć — raspisaŭsia. Baćcie, jaki trus! Ludzi napužanyja čakajuć ad kamandanta išče čaho hořšaha, jak aźwiareje. Prosta, choć ty daj na żydoŭskuju školu, kab uziaŭ Boh ad nas takoha „kulturnika“. Dziejki bajacca jści mima „pastarunku“, kab nie spatkacca z kamandantem. A nia zdymi šapki zara i spytajecha: „Wiesz, kto ja jestem?“ Wot tabie „promieniowanie kultury na Kresach“. Boža-ż ty moj niŭ! Było kamu świet hubić...

Ludcam da nuwuki padaŭ

Niechta-Niejk.

DURAŃ HARDZIĆ, A RAZUMNY ŠANUJE.

w. Ameljaniški, Brasłaŭskaha paw. Časta prychoďzicca ŭ „Krynicy“ čytać, što jość takija mużyki biełarusy, što stydajuca i wyrakajuca swajej mowy i nacyjanalnaści, korčyćy da wajny rasiejca, a ciapier palaka. Takija ludzi jość i ŭ našaj wioscy Ameljaniškach, ich nazywajuć u nas „polskimi nałpami“. Nałpaj zawiecca mużyk, Macuk, jaki pry ŭładzie rasiejcaŭ korčyŭ z siabie rasiejca, a ciapier korčyć palaka. Jaki jon moŭa być palak, kali jaho baćki i jon sam radzilisia i żywuć u hetaj-ža našaj wioscy. Baćka susim nia moŭa i słowa skazać pa polsku. Wyšej-uspomnieny Macuk śmiajecha z biełaruskaj mowy,

Adnak, widać, nie siadzielaŭsia našamu Skarynie na čuŭnie i jon, nadrukawaŭšy Psaltry i swaju Bibliju, wiartajecca na Biełaruś i asiadaje ŭ Wilni, kab dalej wiaści drukarskuju pracu ŭžo na rodnaj ziamli, dzie 1525 h. „w domu počtiwoho muŭa Jakuba Babiča, najstaršeho burmistra sławnaho i wielikaho miesta Wilenskaho“, i wydajeć „Apostoła“ i „Małuju Podorožnuju Kniŭzycu“. I tak Fr. Skaryna, jak bačym, siarod swaich susiedziaŭ pieršy zasnawaŭ drukarniu na rodnaj ziamli i stwaryŭ nowy narodny kirunak.

Spasiarod uschodnich sławian, jak najdalej laŭačyć ad Zachodniaj Eŭropy — Baćkaŭšcy Guterberga, štuka drukarstwa badaj što najpaźniej dajšła da Maskoŭcaŭ. Drukarstwa dajšło da hetaha kraju aŭ praz jakich 100 hadoŭ ad swajho wynachodu, i praz hadoŭ 39 ad jaho zasnawańnia Skarynoj u Wilni. Adnak nielha skazać, što Maskwa była całkom addzielena ad Eŭropy i nia wiedała, što tam dziełaŭsia. Nie! Waŭniejšyja wiestki Eŭropy, choć časta duŭa pozna, ale dachodzili da Maskwy, duŭa jaje cikawili i nat’ časta zmušali jaje żyćcio tarnawać na ład Eŭropy. Dyk i ab drukarstwie Maskwie daŭno było wiedama, ale adrazu nia było mahčymaści zasnawać jaho tam. Roznyja wieści z Eŭropy, a tak-ŭa i ab drukarstwie, zanosili ŭ Maskwu raz čuŭaziemnyja pasły i kupcy, a druhi raz i ŭłasnyja kupcy maskoŭskija, što mieli handlowyja znošiny z Eŭropaj.

Dumka zasnawać u Maskwie ŭłasnaŭe drukarstwa paŭstała ŭžo ŭ 1551 h., kali tam adbyŭsia tak-zwany

Stohławy Sabor, katory ŭziarnuŭ pilnuju ŭwahu na toje, jak psawali knihi tahačasnyja pisary, pierapiswajućy ich. Dzieła pieramohi hetaha zła, car Iwan Hroźny z mitrapalitam Makaram pastanawili zasnawać ŭłasnuju drukarniu i addać jaje pad kiraŭnictwa swaich ludziej, a nia čuŭzynaŭ.

Drukarniu zakłali ŭ centry Maskwy, jak-raz tam, dzie adbywaŭsia handal rukapisnymi kniŭzkami. Drukarnia była hatowa ŭ 1563 h.

Zahadčykami drukarni byli: Iwan Fiodorow, dyjakan, z rodu Maskowiec i Piotr Mścislawiec, Biełarus z Mahiloŭšcy.

Nasampierš začali jany drukawać „Apostoła“, jakoha i skončyli 1-ha sakawika (marta) 1564 h., pracawaŭšy nad im 10 miesiacaŭ z lišnim.

Praz šeść miesiacaŭ pa hetym, dwa ŭspomnienyja drukary wypuścili ŭ tej-ŭa Maskwie druhyju kniŭku: „Časostow“.

Praca ŭ pieršaj drukarni ŭ Maskwie Piatra Mścilaŭca, Biełarusa, pakazwaje, što ŭ zasnawańni maskoŭskaha drukarstwa dapamoh niamala i Biełarus, jaki, widać, ŭžo byŭ zaznajomleny z biełaruskimi Skarynaŭskimi drukami, a tak-ŭa i ahułam z drukarstwam Fr. Skaryny ŭ Biełarusi i ŭ Litwie.

Ale sumny byŭ los hetych pieršych zakładčykaŭ maskoŭskaha drukarstwa. Zajzdraść kniŭnych pisaroŭ z adnaho boku, a ludzkaja ciamnata — z druhoha, nie dramali. Pieršyja maskoŭskija drukary byli abwinawačany ŭ herezii, a drukarnia była spalena.

nazywaje jaje „chamskaj“ ad katoraj jazyk kołam stanowicca i h. d. Bačku swajho, Jurku, za toje, što nie hawora pa polsku zawie „durnym“, „chamam“ i jak tolki prychodziać da jaho hości, to honić bačku na pieć, kab swajej mowaj nie narabiŭ stydu i nie abraziŭ haściej.

Ale na takuju „naŭpu“ niečaha hladzieć, uleźła jamu ŭ haławu hetaja durnata i nihto jaje adtul nia wyhanie. Ale wot dziwa, što duchoŭnik i toj našu mowu ličyć „chamskaj“, a duchoŭnikam hetym jość ksiondz-prałat (na žal nia znaju jaho familii). Pryjechaŭ jon da nas u proštym hodzie na fest Naradzin Matki Boskaj. Idućy kala kaścioła jon pačuŭ, jak zwonnik, arhanisty i zakrystyjan hawaryli miż saboj pa biełarusku. Jon heta biahom kinuŭsia ŭ pokoj našaha probašča i jak zakryčyć: „po jakiemu to oni rozmawiają, to grzech i wstyd, gdy-by kościelni ludzi, a nie umieli po ludzku rozmawiać“.

Mnie zdajecca, što jak naŭjya worahi nie starajucca, ale ničoha nia wystarajucca. My ŭžo dobra wiedajem, što naša mowa takaja-ż samaja jak i polskaja, ci inšaja, a nia „chamskaja“. Na astatak apišu adzin przykład. Dobra ja znajomy z adnym ahranomam p. Łapyrom, i wot hety pan nie hladzia na swaju wysokuju nawuku inačaj nie hawora, jak tolki pa biełarusku. A heta nam haworyć, što i my musim jaje nia stydacca, a šanawać, i swaich dzietak, nia hledziaćy na pieraškody z boku „naŭpaŭ“ — palakoŭ, abo ksiandoŭ polskich, pa biełarusku wućyć.

W. Brasłaŭski.

Chto wiedaje, dzie znachodzicca Pawał Paŭlaŭ Borka, pa praŭesii šawiec, rodam z Wialejskaha pawietu, żyŭšy da wajny ŭ Wilni, prosim pawiedamić Redakcyju „Krynicy“.

Sudu za swaju „hereziju“ nie čakali hetyja drukary, jany tajkom pakidajuć Maskwu i ŭciakajuć u Biełaruś, dzie drukarstwa maje ŭžo macniejšy hrunt i za prastupak nia ličycca.

I. Fiodorow, uziatŭšy swaju siamju, nadrukawanja kniżki i nikatoryja drukarskija pryłady, razem z Piatrom Mściśławcam kala 1566 h. prybywaje da Wilni.

U hety čas u Wilni adbywaŭsia Sojm, na jakim I. Fiodorow i P. Mściśławiec znajomiacca z hetmanam litoŭska-biełaruskim Ryhoram Chadkiewičam. Hetman pryniaŭ drukaroŭ našych wietliwa i zaprapanawaŭ im zakłaści drukarniu ŭ Zabłudawie *), z jakoha i sam jon byŭ rodam. Drukary zhadzilisia i ŭ 1569 h. 17-ha sakawika (marta) nadrukawali ŭ Zabłudauŭskaj drukarni dawoli wialikuju kniżku „Jewanhielię Poučitelnoje“.

Hetman R. Chadkiewiç byŭ, jak na toj čas, čaławiek duža aświečany, dy haračy biełaruskij patryjot. Za przykładam Fr. Skaryny jon praniaŭsia narodnym kirunkam. Jon byŭ tady tak-ža zacikaŭleny idejaj pierakładu stara-sławianskich kniż na żywuju biełaruskiju mowu. Woś, što sam hetman ab hetym hawora: „Pomyślił-że był jesmy i sie, iże by siju knihu, wyrazumienija radzi prostych ludzi, prielożyci na prostuju mołwu“. Tak jon kazaŭ ab Jewanhieli. Adnak, dzieła bliżej nam niawiedamych przyčin,

*) Zabłudau — miastečka na Biełaruskaj ziarni, Biełastockaha pawietu.

Z Biełaruskaha żyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

„Ekanamičnaja ewalucyja i biełaruskij ruch“. Biełaruskij Studenski Sajuz ładzić rad publičnych lekcyjaŭ ab Biełarusi i biełaruskim adradženskimi ruchy. Pieršuju lekcyju na wyšej padadzienuju temu pračytaŭ A. Łuckiewiç u niadzielu, 1-ha sakawika, a 4 hadz. papoŭdni ŭ sali Biełaruskaje Himnazii (Wostrabramskaja 9).

Z żyćcia biełaruskich studentaŭ u Wilni. Wyjšaŭ u świet druhi numer „Studenskaje Dumki“ z dawoli bahatym źmiejstam.

Studenski Sajuz pawiedamlaje, što biblioteka sajuzu adčyniena kożyn čačwier ad 4 da 5 hadz. i znachodzicca pry Wilenskaj wul. d. Nr. 12, kw. 6 (przy Školnaj Radzie.)

Začwierdžańnie kanfiskacyi. Wilenski Akrużny Sud na haspadarčym pasiedžańni začwierdziŭ kanfiskacyju kamisaram uradu na m. Wilniu Nr. 9 „Biełaruskaje Doli“.

„Prawasłaŭny Biełarus“. Wyjšaŭ z duku Nr. 2 „Prawasłaŭnaha Biełarusa“. Żmiejst dawoli bahaty. Nowy numer robić lepšaje ŭrażańnie ad papiaredniaha.

U Kamitecie Pomačy z przyčyny wyjezdu z Wilni staršyni E. Budźki adbylisia pierawybary prezydumu. Staršynioj wybrany R. Astroŭski, jaho zastupnikami M. Kiepiel i Ł. Arechwa, skarbnykam I. Sawicki i Sekretarom W. Mankiewiç.

Skarynaŭskaje ŭwiata. Z przyčyny 400-lećcia biełaruskaha duku, jak wiedama, siarod biełaruszaŭ u Wilni adbudziecca ŭwiatkawańnie na čeść pieršaha, biełaruskaha drukara Fr. Skaryny. Światkawańnie ad-

Jewanhielle, zamiest mowy „prostaj“, jak wyrażaŭsia Chadkiewiç, byŭ nadrukawana mowaj stara-sławianskaj.

U 1570 h. u tym-ža Zabłudawie wyjšaŭ jašče „Psałtyr“, nadrukawany ŭžo adnym I. Fiodorowym, bo kala siaredziny 1569 h. P. Mściśławiec pakinuŭ jaho i pajšoŭ u Wilniu, dzie kala 1574 h. adnawiŭ pierarwanaje pa Skarynie biełaruskaje drukarstwo.

Pašla hetaha I. Fiodorow niadoŭha astawaŭsia ŭ Zabłudawie. Hetman pastareŭ, a da taho ciarpieŭ tady nia mała i maralna, bo ŭ 1569 h. Wialikaje Kniaźstwa Litoŭskaje (Biełaruś, Litwa i Ukraina) byŭ daŭčana da Polščy, čaho jon byŭ wialikim praciŭnikam, dyk i apięka nad drukarstwam byŭa hetmanu nie ŭ haławie,

Iznoŭ I. Fiodorow byŭ prymuŭšany šukać bolš udziačnaha hruntu dla swajej idejnaj drukarskaj dziejalnaści. Iznoŭ biare jon siamju, drukarskija pryłady, zabłudauŭskija i maskoŭskija kniżki i kala 1572 h. pieranosicca ŭ Lwoŭ, dzie i zakładaŭ drukarniu.

Woś, z hetaj drukarni ŭ 1574 h. 15-ha lutaha wychodzić „Apostol“, — pieršaja drukawanaja kniżka na ŭkraiŭskaj ziarni.

Takim čynam u 1924 h.: minula 350 hadoŭ ad času nadrukawańnia pieršaj kniżki na ziarni Ukraŭinskaj i 360 hadoŭ ad nadrukawańnia pieršaj kniżki na ziarni Maskoŭskaj, a sioleta, ŭ 1925 h. u sakawiku miesiacy minula 400 hadoŭ ad nadrukawańnia

budziecca ũ sali Bielaruskaj himnazii, a 8 h. wiečara, 25 sakawika (marca). Prahrama ţwiatkawaſnia takaja: pramowa staršyni Bielaruskaha Nawukowaha T-wa ũ Wilni A. Łuckiewiča, referat paſła B. Taraţkiewiča na temu: „Wiek Skaryny“, referat paſła Ks. A. Stan-kiewiča na temu: „Fr. Skaryna pieršy drukar bielaru-ski“, prywitaſni ad haţciej i zakaŋećnie pramowaj staršyni Nawukowaha T-wa.

Sprawa bielaruskaj „Kalady“. „Bieł. Dola“ pa-wiedamlaje, ţto na Kalady kamisar uradu na m. Wil-niu biaz nijakaje padstawy skanfiskawaſ adnadnioŭku „Kalada“. Sud u zakonnym čaſie (ũ praciahu mie-siaca) kanfiskacyi nie zaćwierdziŭ. Nia hledziačy na heta, p. Kamisar admowiŭsia cieraſ mieſiac wiarnuć adnadnioŭku wydaŭcu, ũſio čakajučy, ţto, moţat-ki, sud jaho paſtanowu zaćwierdzić.

Adnadnioŭka wierniena wydaŭcy tolki ciapier — akurat cieraſ dwa mieſiacy paſła biezpadstaŭnaje kan-fiskacyi.

T-wa bielaruskaj ţkoły ũ Nawahradku ũ nia-dzielu 1 sakawika ſiol. h. adbyło ahułny ſchod. Ci-kawa adznaćyć toje, ţto na ſchodzie moţna było za-ŭwaŷyć znaćnuju prysutnaţć ſialanſtwa. Na ſchodzie, miŷ inšymi, wystupaŭ paſoł Raſuła z pramowaj ab patrebie bielaruskaj ţkoły.

Z Radawaj Bielarusi.

Nowy ziamielny zakon. Centralny Wykanaŭčy Kamitet Radawaj Bielarusi paſtanawiŭ paćać uwodzić u ŷćcio nowy ziamielny zakon 1 krasawika ſiol. h. na ũsiej terytoryi Bielaruskaj Radawaj Respubliki. Ad hetaha čaſu ũsie inšyja ziamielnyja zakony na Biela-rusi traciać swaju praŭnuju moc. Zakon hety bliŷej pokuſiſto niawiedamy.

pierſaj kniŷki na ziamli Bielaruskaj i ũ mowie znaćna prybliŷanaj da mowy bielaruskaj.

Bielaruski Skaryna i čaſam, i rodnym miejſcam, i hlybinioj idej, i likam nadrukawanych kniŷak znaćna apieradziŭ swaich ſusiedziaŭ: Ukraincaŭ i Makoŭcaŭ. Dyk nad im-ŷa ũ dalejšym i zatrymajmoſia.

III. Čas, u jakim ŷyŭ Fr. Skaryna.

Čas, u jakim ŷyŭ Fr. Skaryna, ũ historyi Biela-rusi adznaćajecca, jak čas najbołſaha raŷwićcia Biela-ruskaha narodu, jak załataja para ũ ŷćći jahonym.

Padstawy, ci lepſ ſkazać zarodki takoha raŷwić-cia ũ Skarynaŭski čas — narod naſ wynies z swajej minuŭţyny. Narod naſ za čas swajej poŭnaj ſama-bytnaţci da XIII ſt. i za čas swajho tak-ŷa całkom wolnaha, ale ſupolnaha z Litoŭcami ŷććia ũ XIII i ũ XIV ſt. ſfarmawaŭsia ũŷo ũ wyraznuju nacyju, a tak-ŷa nabraŭ palityćnaha i kulturnaha hartu

Kali bielaruska-litoŭſkaja dziarŷawa dzieła roz-nych pryčyn była prymuſana ũ 1386 h. zhadzićca na ũniju z Połſčaj, to, chacia dumka ſamoj unii ũŷo ta-dy razhladała hetu dziarŷawu, jak čaſtku polskaha haſpadarſtwa, to ũſio-ŷ ad hetaj unii aŷno da ũnii Lubliſkaj 1569 hodu ſamatojnaţć Bielaruska-Litoŭ-skaj Dziarŷawy, a hetym ſamym i naſaha narodu, aſtaſia iſtnawać dalej. Nawat aſnaŭnaja dumka ũnii, — kab dla bielaruska-litoŭſkaj dziarŷawy byŭ karol polſki i adnaćasna Wialiki Kniaŷ Litoŭski ũ adnej

Biezrabocica ũ Miensku. Pawodle haſet ahułny lik biezrobotnych naleŷačych da rabočych ſajuzaŭ ũ Miensku dachodzić da 12 tyſiać čaławiek. Apraća hetaha, biezrobotnych nienaleŷačych da nijakich arha-nizacyjaŭ nalićajecca 50 tys. čaławiek.

Wajſkowyja muſtry. Niadaŭna wajſkowy kami-sar Radawaj Bielarusi wydaŭ zahad, jakim uſich muŷ-čyn z 1904 h. paklikaje na wajennyja muſtry.

U Inbiełkulcie. Nar. Kam. Aſwiety zaćwierdziŭ prezydum Inbiełkultu, wybrany 31 ſtudzienia ũ ſkła-dzie: Innaŭſkaha (staršynia), Smoliča (namieſnik staršyni), členaŭ — ŷyłunowiča, Heltmana, Arſaſka-ha i Dyły. Adnaćasna zaćwierdŷany na 3-č hadowy termin členami Inbiełkultu 20 aſob, wybranych na tym-ŷa ſchodzie členami-ſupracoŭnikami.

ŷYCHARY NAWAHRADČYNY!

Pamiatajcie, ţto kali choćacie, kab u was u budučym ţkolnym hodzie była ũradowaja bie-laruskaja ţkoła i waŷy dzieťki wućylisia ũ rodnaj mowie, koŷny z was da 31-ha ſakawika ſiol. h. pawinien złaŷyć pawiatowamu inſpektaru aſwiety aſobnuju paſwiedćanuju deklaracyju.

Na ũsie ſpraŭki, a tak-ſama i pa blanki dek-klaracyjaŭ, naleŷyć ŷwiartacca da Uradu Tawary-ſtwa Bielaruskaje ţkoły ũ Nawahradku — Nawa-hradak, Karelickaja wul., 24.

Staršynia P. ŢWIRYD.

aſobie, ũ palityćnym ŷćći naſaha kraju nie zmaĤla ũtrymacca. Wialikija kniazi bielaruska-litoŭſkija, jak haſpadary kraju, čaſta byli roznyja ad aſoby karala polskaha, a zaleŷali ad jaho tolki farmalna, na papie-ry, prysiaĤajučy na wiernaţć karonie polskaj.

Unutraŭaje ŷććio dziarŷawy naſaj aſtajecca tak-ŷa niezaleŷnym. Heta dziarŷawa maje swajo aſobnaje wojska, ſwoj ſkarb, swaje ũrady. Dziarŷaŭnaj mowaj, mowaj hramatnaţci i kultury joſć mowa bielaruskaj.

Kultura naſa ũ hety čas raŷwiwaſia bujna i ćwiła pryhoŷa. A kali dzieła jakich pryčyn ŷjaŭlaŭ-sia zaſtoj jaje, to ſwiadoſmyja ſyny narodu i hrama-dzianie znachodzili z jaho wychad i ũmieĤa ratawali pałaŷećnie.

ŷććio praſwietnaje kraju bylo ũ toj čas badaj wyklućna ũ rukach duchawieſtwa. Duchawieſtwa ſtaĤała dawoli nizka kulturna i maralna. Z hetaj pry-čyny wyĤaŭlaŭsia zaſtoj i ũ kulturnym ŷćći.

Dyk znaŷliſia ludzi ſwiećkija — mahnaty i pa-tryjoty, jak hetman Ryhor Chadkiewič, jak nikatoryja wilenskija burmiſtry, miaţćanie i inſ., jakija ũŷiali na ſiabie abaronu nia tolki prawiŭ palityćnych i hra-madzkih kraju, ale tak-ŷa i ſprawu ŷććia jaho reliĤijnaha, kulturnaha i maralnaha.

Z metami abarony i raŷwićcia bielaruskaj kultu-ry, wiery i maralnaţci paŭſtali arhanizacyi z ſwiećkich ludziej, prazwanyja bractwami, da jakich naleŷali pie-rawaŷna miaţćanie i jakija ũ Skarynaŭski čas byli wielmi paŷyryŭŷysia na Bielarusi.

Z USIAHO ŚWIETU.

ciapier najbołš haworać i pišuć ab džwioch U Polšcy rečach: ab konkordacie i ab zakonie, zabaranajučym paslom biez dazwołu ūlady rabić sprawazdačyja wiečy. Čaho wart konkordat ahułam i asabliwa dla nas biełarusaŭ, my ūžo pisali swaim čytačom u prošłym numary našaj hazety. My ūžo wiedajem, što hety konkordat nikudy niahodny. Konkordat ciapier razhladajuć u Sojmawaj Kamisii Spraŭ Zahraničnych i ū Kamisii Konstytucyjnej. Biełaruski Klub i ūsia lewica budú hałasawać prociŭ hetaha konkordatu, jak karysnaha tolki dla polskaj pańskaj palityki. Adnak susim mahčyma, što prawica nabiare hałasow bolš jak lewica i konkordat prawiadzie. U hetaj sprawie mnoha zaležyć ad pasłoŭ żydoŭskich. Sprawa ū tym, što kali-b żydy hałasawali prociŭ, abo kali-b prynamsi ūstrymalisia ad hałasawańnia, to mahčyma, što konkordat i nie prašoŭ-by, ale jak żydy ū hetaj sprawie budú trymacca — nia wiedama. Wiedama tolki toje, što ciapier polskaja prawica nadta dalikatna skača kala żydoŭ, namaŭlajuć ich nie hałasawać prociŭ konkordatu.

Sprawa zakonu, zabaranajučaha paslom rabić wiečy pokulšto niawyrašana. Razhladali jaje ū Sojmie 3 sakawika i adasłali ū Kamisiju dzieła dalejšaha razhladu. Polskaja prawica, a z imi i witasoŭcy duža nia choćać taŭo, kab pasły mieli prawa, jak dahetul, sklikać wiečy, bo takim čynam jany mohuć wyjaŭlać narodu ūsie prawicowyja i witasoŭskija kanšachty. Duža mahčyma, što heny sapraŭdy pahany prociŭ-konstytucyjny zakon badaj što Sojmom budzie pryniaty. Treba wiedać, što ū Sojmie ūsio toje, što praciuha intaresam narodnych mienšašciaŭ, prymajecca i lohka i achwotna. A heny zakon sapraŭdy duža budzie kryŭdzić narodnyja mienšašci, bo adzynija ich zastupniki pasły, henymi zakonami budú mocna žwiazany.

Biełaruskija bractwy, kab dapiać kulturna-relihijska-maralnych metaŭ, razumieli značeńnie knižki dzieła dasiahańnia kulturna-relihijska-maralnych metaŭ i wialikuju na jaje zwaračwali ūwahu. Dzieła napisañnia, a tym bolš nadrukawańnia knižki, bractwy nie škadawali ani hrošy, ani zachodaŭ.

Knihami hramatnaści ū Skarynaŭski čas służyli, badaj wyklučna, kniži biblejskija i bohastužebnyja ū mowie stara-sławianskaj. Ale mowa heta tady, kali istnawała ūžo mowa żywaja narodu, była niezrozumieła dla šyrokich staŭoŭ hramadźianstwa. Dzieła hetaha, na krajoch staronak knižki proci niezrozumiełych stara-sławianskich sloŭ, ci celych wyražeńniaŭ, nadpisywalisia tyja-ž słowy, ci wyraženni pa biełarusku. Takija nadpisy zwalisia „Glossy“. Hetyja nadpisy (dapiski) pry pierapiswańni knižki ūwodzilisia ū samy tekst knižki. Takim čynam u Skarynaŭski čas knižki hramatnaści, što da mowy, pradstaŭlajuć chistańnie miž stara-sławianskaj i biełaruskaj

Prodki našyja hetaha času nia żyli tolki swaim zamknionym žyćciom: jany mieli pastajannyja znosiny z Eŭropaj. Asabliwa Krakaŭ i Praha byli kulturnymi centrami, kudy zamožnyja Biełarusy ū hety čas duža časta pasły li wučycca dziaciej swaich.

Warunki hramadzkija kraju tak-ža ū toj čas jašče naležali da lepšych.

Bolšyja harady Biełarusi i nikatoryja miastečki kirawałisia prawam tak zwanyim Mahdeburskim, jako-je dawała miestam niešta padobnaje da ciapiersniaha

praz polskija hazety dajšto da wiedama, Z Litwy što hrupa litoŭcaŭ i biełarusaŭ, wysłanych z Wilni ūładaj tak zwanej Siaredniaj Litwy 1922 h., ū Koŭni 5-ha lutaha arhanizawali koncert-bal na Wilenskuju sprawu. Z balu wyručana čystaha dochodu 2.240 litaŭ.

Warta tak-ža adznačyć u žyćci litoŭskim dzień 16 lutaha. U hety dzień šeść hadoŭ tamu Litwa była abjaŭlena niezaležnaj Respublikaj. Wot-ža i sioleta 16 lutaha ū Koŭni z hetaj pryčyny adbyłosia adpawiednaje šwiatkawańnie.

Ale dzieła taŭo, što sapraŭdnaja niezaležnaść Litwy pačalasia tolki tady, kali byŭ sklikany pieršy Litoŭski Sojm, heta znača 15 maja, dyk litoŭcy hety dzień uwažajuć u žyćci narodnym waźniejšym ad dnia 16 lutaha.

krucicca, jak tolki zdumaje, aby tolki i da- Francyja lej trymać niamiecki kraj Ruhr pad swajej akupacyjaj. Z hetaha kraju pawodle Wersalskaha dahoworu Francyja pawinna ūžo była swajo wojska wywieści, adnak j na zrabieć hetaha nijak nia moža adwažycca. Francyja tumačyć, što Niamiečcyňa trymaje zamnoha wojska, što šybka arhanizujecca i imkniecca nakłaści pa karku Francyi; dyk dzieła hetaha Francyja nia moža adwažycca wyjści z Ruhr. I ničoŭha dziŭnaha, što pakidać Ruhr Francyi nia choćycca, bo kraj hety duža bahaty ū kamienny wuhal i z jaho jana maje duža wialiki dochod i wialikaje ekanamičnaje padtrymańnie. Dziel hetaha Francyja časta prociŭ Niamiečcyňny wydumliwaje mnoha čaho i susim niasłušnaha, aby tolki mieć pryčepku jaknaj-daŭšej astawacca ū Ruhry.

čas-ad-času duža mnoha nahaniaje swaim woraham strachu pryłučeńniem da siabie Aŭstryi. Daŭniej da Aŭstryi aprača niemcaŭ naležali wenhry, čechi, sławaki, ŭkra-

samaŭradawańnia. Hetaje prawa dawała mahčymaść našamu mi ščansiwu arhanizowacca i raźwiwać swaju kulturu.

Žyćcio-ž wioski, žyćcio biełaruskaha sielanina ū toj čas tak-ža było mahčymym. Sielanin naš byŭ tady jašče praŭna pierawažna wolnym, a ekanamičnaja zaležnaść jašče nia była strašnaja. Jon moh pierabracca z adnaho miejsca na druhoje, ci da druho- ha pana, ci na ziamlu wolnaju, jakaja tady jašče nia była žwioŭšysia. Padatki płaciŭ sielanin tak-ža nie wialikija. Pańščyna akančalna zaŭładała sielaninam tolki paśla 1569 h.

Pry takim stanie kraiu — palityčnym, kulturnym i hramadzkim, niezrozumiełyja, nowyja dumki, nowyja šwiatapahlady mieli lohki da jaho dostup i z swajho boku tak-ža służyli budzicielem kraju da dalejšaha raźwićcia.

U toj čas u Zachodniaj Eŭropie ūžo silna raźwiwaŭsia humanizm. Humanizm — heta kirunak ludzkoj dumki, jaki damahaŭsia bolšaj pašany dla ūsiaho ludzkoha, ziemskaha, suprać dumki ducha-wienstwa, zwaračaŭšaha ūwahu blizu wyklučna na sprawy wuzka-relihijsnyja.

Kirunak hety nia byŭ čužym i našym prodkam: heta jon pradusim skirawaŭ dumki Fr. Skaryny da jaho wialikaj drukarskaj i literaturnaj pracy dla swajho Biełaruskaha narodu.

(Dalej budzie).

incy, palaki i inš. narody. A pašla wajny nikatoryja z hetych narodaŭ zdabyli swaju niezaležnaść, a nikatoryja adyšli pad panawaŭnie inšych dziaŭżawaŭ.

U skład Aŭstryi ŭchodziać ciapier tolki niemcy, dyk jasna, što niama im sensu trymacca susim asobna ad Niamieččyny. Wot-ža astatnim časam pradstaŭniki nikatorych aŭstryjackich partyjaŭ byli ŭ Berlinie i wiali z niemcami pierahawory ab warunkach spaŭčeenia Aŭstryi z Niamieččynaj. Heta zdareńnie narabiła mnoha šumu ŭ Eŭropie ahaŭam, a asabliwa ŭ Francyi, katoraja duža baicca ŭzmacawaŭnia niemcaŭ. Adnak niekali Aŭstryja sapraŭdy z Niamieččynaj moža zlučycca.

Z WILNI.

— **Padzieł kredytaŭ na ziemielnuju pomač.** 26-ha minula ha miesiaca ŭ domie Delehatury Uradu pad kiraŭnictwam p. Delehata Uradu adbyłsia pasiedžańnie wajawodzkaha kamitetu ziemielnaj pomačy, z metaj padziałić pryznanuju dadatkowuju zapamohu na nasieńnie ŭ sumie 206.250 zł.

Pierš za ŭsio majuć atrymać pomač:

1) Hminy pryfrantowaj pałasy, katoryja padlehlі zniščeńniu.

2) Hminy, katoryja paciarpiełi ad nieŭradžaju.

3) Hminy, katoryja pierš atrymali pomač nasieńniem.

4) Hminy, katoryja majuć toj, ci inšy stopień zniščeńnia.

— **Školnaje biuro narodnych mienšašciaŭ.** 26 lutaha h. h. adbyłsia pieršaje arhanizacyjnaje pasiedžańnie pradstaŭnikoŭ biełarusaŭ, litwinoŭ, niemcaŭ i żydoŭ, metaj zarhanizawaŭnia ŭ Wilni supolnaha biuro dla narodnych mienšašciaŭ.

Dziki danos.

U numary 53 „Słowa“ z 6 sakawika źmieščany dziki, dy adnačasna durny danos na biełarusaŭ. Što-hodnaje ŭwiatkawaŭnie 25 sakawika — dnia abwieščańnia niezaležnaści Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, nia hledziačy na aružny razhon bałšawikami Usiebiełaruskaha Kanhresu, jaki pieršy pakłaŭ fundament pad biełaruskaje dziaŭžaŭnaje budaŭnictwa, — abšarnickaja hazeta prypisywaje... zahadam Kamunistyčnaje Partyi! Bołš taho: „specyjalny“ karespandent z pahraničča „dawiedaŭsia“, što z hetym źwiazana i ŭwiatkawaŭnie... 400-tych uhodkaŭ adkryćcia ŭ Wilni Skarynaŭskaje drukarni!

Što niejki małahramatny ahient defenzywy moh niešta padobnaje napisać, — heta nikomu nia dziŭna. Ale redaktar — intelihiient, jaki drukuje padobnyja bredni, — heta zawiedama niasumlenny čaławiek, jakomu, widać, serca balić, što 400 hadoŭ nazad u Wilni pieršaja drukarnia zakłałsia nia polskaja, a biełaruskaja. I kali p. Wimbor zabaronić Biełaruskamu Nawukowamu T-wu ŭwiatkawać Skaryninski jubilej, dyk prynamsia budziem widać, chto tut „pastaraŭsia“.

Widać, laŭry p. Obsta nie dajuć spać p. Mackiewiču, dyk jon i pastaraŭsia wykazać siabie takim „dobrym patryjotam“.

Pačakajem, ci nie napiša jaho „korespandent“, što Dzierżyński zahadaŭ ŭwiatkawaŭnie 3 maja?!...

USIAČYNA.

CHAŬTURY.

Pamior Hryška, zdaŭsia biedny,
Siańnia ŭžo ŭ mahile;
Zsiraciŭ čačwiora dzietak
I swaju Marylu.

A ciapier usie susiedzi —
Baby dy mužčyny
U hacie Hryški pa chaŭturach
Robiać uspaminy.

Pjuć harełku; u hamonce
Usie škadujuć Hryšku...

— Dobry — kažuć — byŭ; tymčasam
Cedziać pa kiališku:

Pa adnym, druhim, dy trecim,
Pašla j lik zhubili...
Stali pić za ŭsich zdaroŭje
Dzietak i Maryli.

A narešcie... (wodka mocna
Mazhi ŭsim zmuciła)

Za niabošćyka zdaroŭje
Wypili, aź miła!...

A. P—č.

PRYKAZKI.

1. Chto ŭkraŭ parasio, tamu i ŭ wuśach kwićć.
2. Rańniaja ptuška zubki kałupaje, a poźniaja wočki praciraje.
3. Ci pniom sawie licha, ci ab pień sawie licha.
4. Durniaŭ nia siejać — sami rodziacca.

ZAHAĐKI.

1. Biełaja jak śnieh, naduŭsysia jak miech, pad waroty kocicca.
2. Na drowie siadzić, nahami pre, brucham tre, dzie raziaŭlajecca, tam zatykajecca.

Naša Pošta.

— **Ksiandzu T., W. Miadziołku i F. Dulincu:** Ad Was pa 6 zł. na „Krynica“ atrymali. Dziakujem: Hazetu pasyłajem. — **Ks. Z. Butkiewiču i M. Bura-**ku: pa 3 zł. atrymali, hazetu wysyłajem. — **St. Kił-**danowiču i **J. Derwinskamu:** pa 2 zł. atrymali, „Kry-
nicu“ pasyłajem. — **M. Miranowiču:** 1 zł. 50 hr. atrymali, hazetu wysyłajem. — **A. Żyŭluku, L. Ho-**łatyłcu, **K. Bielu, J. Trachimowiču i Hannie Kor-**sak: pa 1 zł. atrymali, „Krynica“ pasyłajem. — **J. Bancewiču** z pad Lidy: Na Wašu prośbu hazetu Wam pasyłajem. — **Kamaru** z pad Łużak: Pastarajemsia skarystać, adnak starajcisia pisać pa biełarusku, bo redakcyja nia maje času tumačyć korespondencyi na mowu biełaruskaju. — **St. Šutowiču:** Atrymali, pastarajemsia skarystać. — **Zacharu Borku** ŭ Kirensku, Irkuckaj hub.: „Krynica“ pasyłajem, ab Wašych swajakoch zrobim abwiestku. — **Ksiandzu T.:** Za adrasy dziakujem, z piśma skarystajem. — **Chmary:** Za adrasy dziakujem. Pišcie da nas, što ŭ Was čuwać? — **H. Šymko** z pad Udziała: Dobra, wysyłajem. — **J. Burdukiewiču** z pad Zelwy: Hazetu Wam wysyłajem. — **D. Aniśku:** Prośbu Wašu spaŭniajem. — **P. Karniłowiču:** Pry hetym numary „Krynicy“ pasyłajem instrukcyju, jak zakładać roduju szkołu; z jaje dawiedajcisia ab usim.